Muzeum Ludowe w Sromowie

Muzeum Ludowe w Sromowie, fot. malby

Maria Wichowa

W odległości 10 km od Łowicza, jadąc w kierunku Warszawy, dostrzega się tablice informacyjne o Muzeum Ludowym w Sromowie. Można je zwiedzić planując jednodniową wycieczkę w okolice Arkadii, Nieborowa oraz Żelazowej Woli. Jest to prywatne muzeum założone i prowadzone przez rodzinę Brzozowskich. Zawiera bogate zbiory sztuki ludowej z okolic Łowicza. Miejscowa ludność, łowiccy Księżacy wytworzyli oryginalną kulturę własną, którą do dziś podtrzymują.

Sztuka ta, wywodząca się bezpośrednio z prostych, elementarnych praw kształcenia artystycznego, respektuje je uwzględniając lokalną tradycję. Sztuka ludowa jest i musi pozostać prymitywną, gdyż taki charakter mają dwa jej źródła: najprostsze zasady kształtowania dzieła artystycznego i prymitywizm potrzeb artystycznych odbiorcy. Prymitywizm w sztuce nie jest jednak zjawiskiem pejoratywnym, jest raczej określeniem kierunku dopiero powstającego, a więc jeszcze niezłożonego, występującego w swym elementarnym, prostym kształcie, świeżego w nowych wartościach. Jest to twórczość artystyczna powstająca żywiołowo, wypływająca z najbardziej pierwotnych potrzeb estetycznych człowieka, który nie ulegając żadnym wpływom „uczonych" teorii estetycznych, w sposób bezpośredni i instynktowny daje wyraz temu, co czuje on jako jednostka należąca do swego kręgu kulturowego.

Sztuka ludowa jest wspólnym dobrem i wytworem artystów i środowiska, a więc dostosowana do jego pojęć i potrzeb oraz wyposażona w system form, zasad kompozycji i innych czynników artystycznych w tym kręgu zrozumiałych i ogólnie dostępnych. Zaspokaja ona potrzeby estetyczne ludu, pełni więc rolę służebną, a jednocześnie obrazuje smak artystyczny i gust odbiorców z tego kręgu kulturowego. Nawiązuje do tradycji, szanuje ją, a jednocześnie przetwarza, zmienia i przeobraża powodując, że kultura ludowa nie obumiera.

Dla sztuki ludowej bardzo ważny jest ścisły związek z życiem społeczności wiejskiej, z którą jest przecież złączona różnymi więzami. Ogromne znaczenie mają tu obyczaje, prastare tradycje obrzędowe przekazywane z pokolenia na pokolenie, co widoczne jest w strojach, w sprzętach, w budownictwie. Odbiorcy sztuki odgrywają ważną rolę w powstawaniu przeznaczonego dla nich dzieła. Wyroby artystów ludowych w przeważającej mierze mają charakter użytkowy, zaś ich działalność kreacyjna podbudowana jest bezinteresowną radością tworzenia dla siebie i dla otoczenia.

Muzeum Ludowe w Sromowie

Taką postawę prezentowali założyciele muzeum – Julian i Wanda Brzozowscy. Julian żył w latach 1925–2002. Gospodarował na 10 ha ziemi, a w wolnych chwilach rzeźbił w drewnie. Kultywował tradycję rodzinną, bowiem jego wuj Stanisław także był rzeźbiarzem, a matka Franciszka była znaną wycinaczkarką, hafciarką, robiła także słynne łowickie pająki – wiszące ozdoby sufitów. Julian rozpoczął swą działalność artystyczną w połowie lat pięćdziesiątych. Nie od razu tworzył rzeźby z myślą o powołaniu muzeum. Gromadził swe dzieła w mieszkaniu, z biegiem czasu musiał je umieszczać w garażu, wreszcie pobudował specjalne pawilony. Obecnie zbiory mieszczą się w czterech pawilonach.

Pierwszy z nich oddano dla zwiedzających w roku 1972. Umieszczono w nim ponad 400 rzeźb poukładanych w sceny rodzajowe. Tak więc wyeksponowano bożonarodzeniową szopkę, następnie procesję na Boże Ciało, wesele łowickie, jadących na rowerach itd. Większość tych figurek porusza się dzięki skonstruowanym przez Juliana mechanizmom. Pawilon ten ozdobiony jest kilkunastoma pająkami wykonanymi przez Wandę Brzozowską (1931-2003), żonę założyciela muzeum, artystkę ludową, wykonującą również wycinanki i kwiaty z bibuły.

Następne pokolenie Brzozowskich przejęło uzdolnienia artystyczne Juliana i Wandy. Córka – Maria Brzozowska-Kosińska współpracowała z rodzicami malując figurki i widoki wokół ruchomych scen, a przez cały czas wykonuje wycinanki, charakterystyczne dla regionu, tzw. łowickie. Odznaczają się one wielobarwnym, malarskim charakterem oraz motywami i tematem. Rzadko pojawia się abstrakcyjny ornament, najczęściej występują różnokolorowe kwiaty i sceny z udziałem postaci. Kwiaty wypełniają zazwyczaj koliste „gwiazdy” i wstęgowe „tasiemki”, podczas gdy „ludziki” pojawiają się w paskowych „kodrach”, dawniej przedstawiających głównie wesele, współcześnie różne sceny z życia wsi.

W drodze na targ, Muzeum Ludowe w Sromowie, fot. malby

W zakresie rzeźby dzieło ojca kontynuuje Wojciech Brzozowski. Wykonuje drewniane figury, zajmuje się konserwacją i naprawą poruszających się urządzeń, gromadzi i przywraca do pierwotnej postaci stare pojazdy konne, narzędzia rolnicze, pierwotne maszyny ręczne, np. sieczkarnie, młynki do oczyszczania ziarna itp. Jego żona zajmuje się wytwarzaniem ozdobnych pająków, odnawia te, które kiedyś wykonała Wanda oraz robi nowe według własnej koncepcji.

Również trzecia z rodzeństwa Brzozowskich, Ewa Zarost, eksponuje swe prace w muzeum. Jest ona hafciarką, wystawia

swe dzieła wykonane haftem krzyżykowym.

W drugim pawilonie Brzozowscy zgromadzili oryginalne stroje ludowe z okolic Łowicza, meble ludowe (skrzynie, kredensy), pająki, wycinanki, obrazy oraz eksponują ruchomą scenę – cztery pory roku. W pozostałych dwóch pawilonach pokazana jest kolekcja pojazdów konnych pochodzących z okolic Łowicza, w sumie 35 eksponatów, wśród nich wolanty, pojazdy czterokołowe na resorach, bez budy, używane jeszcze w I połowie XX wieku, bryczki, sanie i wozy chłopskie w różnych wariantach: drabiniaste, z krypą, półkoszki, wasągi. Zgromadzono także różne odmiany końskiej uprzęży, dawne urządzenia i maszyny rolnicze. Pawilony muzealne usytuowane są na tle zieleni, niezwykle pielęgnowanych rabat kwiatowych, obsianych starannie dobranymi, typowymi dla regionu odmianami.

Zbiory, gromadzone latami przez rodzinę artystów ludowych i zarazem miłośników sztuki i tradycji ludowej, stanowią świadectwo oryginalności kultury tzw. łowickich Księżaków, są ze wszech miar godne obejrzenia. Słusznie są powodem dumy założycieli muzeum i kontynuatorów ich dzieła.